



SCHRONISKO "NA PALUCHU"

Zasady postępowania z kotem po adopcji

1. Kot powinien być przewieziony ze schroniska do domu w transporterze.
2. Po dotarciu do domu należy ustawić transporter w zamkniętym pokoju z kuwetą, miską z jedzeniem i wodą. Powinno się otworzyć transporter i pozwolić kotu wyjść samemu z transportera wtedy, gdy będzie na to gotowy. **Nie wolno wyciągnąć kota z transportera!!!**
3. Należy pozwolić, kotu na samodzielne obejście pomieszczenia, obwąchanie i poznanie otoczenia. Nie można chodzić za nim, ani go co chwilę dotykać. Jeśli kto będzie chciał nawiązać kontakt z domownikiem, to sam podejdzie. Niektóre koty muszą mieć więcej czasu na zaadoptowanie się w nowym miejscu. Zdarza się, że przez kilka dni kot siedzi np. pod łóżkiem. W takiej sytuacji nie wolno go wyciągać na siłę, tylko trzeba ustawić kuwetę w pobliżu łóżka. Pod łóżkiem miski z jedzeniem i wodą i dać mu czas.
4. Kot powinien mieć jedzenie mokre i suche. Jedzenie może być dostępne cały czas lub mogą być wyznaczone pory karmienia, ale kot musi jeść 8 razy dziennie. Nie można karmić kota rzadziej, bo jest to nienaturalne, a organizm kota nie jest przystosowany do tak długich przerw między posiłkami.
5. Gdy kot poczuje się komfortowo i pewnie w pokoju, można go wypuścić na pozostałą część mieszkania.
6. Kot powinien mieć swoją bezpieczną kryjówkę w domu, z której nie wolno go wyciągać.
7. Jeżeli w domu są już koty, to nowego kot wprowadza się bardzo stopniowo. **Nigdy nie wolno po przywiezieniu kota do domu wypuścić go z transportera w pomieszczeniu gdzie są inne koty!!!**

Cały proces zapoznawania kotów może trwać kilka lub kilkanaście dni i nie należy go przyspieszać. To koty wyznaczają tempo i trzeba się do tego dostosować. Cały proces należy podzielić na etapy. Do kolejnego etapu można przejść, jeśli w poprzednim etapie uzyskało 100% sukcesu. Jeśli w kolejnym etapie napotkamy problem, wtedy należy cofnąć się do poprzedniego etapu.

W czasie zapoznawania się ze sobą koty muszą być cały czas izolowane od siebie, a kontakty powinny odbywać się wyłącznie w obecności domowników wg poniższego schematu.

Przez cały czas procesu zapoznawania kotów trzeba zamieniać koty pokojami na 1-2 godziny dziennie, żeby zaczęły się załatwiać naprzemiennie w kuwetach i żeby każdy z nich miał możliwość pochodzenia po całym domu i zaznaczenia całego domu swoim zapachem.

Przez cały czas procesu zapoznawania kotów trzeba wycierać im naprzemiennie policzki czystą bawełnianą szmatką, żeby wymieszać ich zapachy i utworzyć ich wspólny zapach.

Etap 1 – kontakty poprzez zamknięte drzwi - miseczki ze smakołykami stawiamy pod 2 stronach zamkniętych drzwi, żeby zachęcić oba koty do podejścia pod drzwi i wzajemnej bliskości przy zamkniętych drzwiach. Powinno się także zachęcać koty do zabawy przez zamknięte drzwi. Jeśli w czasie kontaktów przez zamknięte drzwi koty nie będą już na siebie syczeć ani wykazywać żadnych objawów agresji, można przejść do etapu drugiego.

Etap 2 – kontakty przez szparę w drzwiach - należy zrobić szparę drzwiach na szerokość kociej łapki. Drzwi muszą być zablokowane przed zatrzaśnięciem się i otwarciem szerzej. Podobnie trzeba stawiać miseczki ze smakołykami lub zabawkę z jedzeniem na początek w pewnym oddaleniu od szpary w drzwiach, potem coraz bliżej oraz zachęcać koty do zabawy przy szparze. Jeśli będą się pacać łapkami przez szparę to nie należy reagować. Jak koty nie będą wykazywać żadnych objawów agresji i niepokoju w czasie kontaktów przez szparę w drzwiach, można przejść do etapu 3.

Etap 3 – kontakty bezpośrednie w czasie spotkania powinny być dwie osoby, z których jedna zabawia jednego kota, druga drugiego. Na początek powinny być w większych odległościach, potem można je stopniowo zmniejszać. Koty powinny być niedaleko siebie, ale każdy zajęty zabawą. Stopniowo zmniejsza się odległość między kotami. Jeżeli w domu jest kilka kotów to nowego kota zapoznaje się z każdym kotem osobno. Nie można pozwolić kotom się w siebie wpatrywać, tylko trzeba je rozpraszać zabawą.

W przypadku problemów z zachowaniem kota lub kotów należy skontaktować się z behawiorystą.

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Warszawie, 2014.